

Ziemlińska-Odojowa, Włodzimiera

Wystawa Muzeum Okręgowego w Białymstoku w salach Muzeum Ziemi Mrągowskiej w Mrągowie

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2-3, 363-365

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Włodzimiera Ziemińska-Odojowa

WYSTAWA MUZEUM OKRĘGOWEGO W BIAŁYMSTOKU W SALACH MUZEUM ZIEMI MRAĞOWSKIEJ W MRAĞOWIE

Wystawa — „Wyniki badań archeologicznych w Polsce północno-wschodniej” podsumowuje powojenny dorobek archeologów. Celem jej jest przede wszystkim przekazanie wysiłków badawczych szerokiemu kręgowi społeczeństwa.

Obszar Polski północno-wschodniej w granicach administracyjnego działania województwa sprzed reformy w r. 1975 był terenem zróżnicowanym kulturowo, nie tylko w nowszych dziejach jego historii. Od początków ludzkiej penetracji w rejonie tym zcierały się wpływy kultur leśnych z północnego wschodu, pozostawili tu ślady podążający za lodowcem łowcy reniferów, a w późniejszym okresie zasiedlały ten teren plemiona kultur rolniczych. Na tym podłożu, podlegającym wciąż przeobrażeniom migracyjnym, różnym wpływom kulturowym kształtowały się w starożytności etniczne monolity Bałtów i Słowian, a we wczesnym średniowieczu omawiany teren był stykiem zróżnicowanego już osadnictwa wschodnio- i zachodniosłowiańskiego.

Prezentowany na wystawie archeologiczny materiał źródłowy z obszaru tych pogranicznych rubieży jest imponujący. Zamyka się on do r. 1980 liczbą 100 przebadanych stanowisk. Osiągnięcia te należy w dużej mierze przypisać klimatowi, jaki towarzyszył działalności ośrodka konserwatorsko-muzealnego w latach 1955/1956. Inicjatorem jednolitego programu badawczego był konserwator zabytków archeologicznych. Przy pomocy instytucji centralnych, współpracy z innymi placówkami zainteresowanymi problematyką, a także w ramach zleceń konserwatorskich można było realizować badania konsekwentnie i z rozmachem.

Wystawa pełniąc funkcję dydaktyczną dostosować musiała problem do percepcji widza muzealnego. Scenariusz wyselekcjonował materiał reprezentatywny, charakterystyczny dla zobrazowania treści kulturowych zróżnicowanych przestrzennie i chronologicznie. Taki układ pozwala widzowi śledzić ilościowe narastanie wytworów, jakościowe zmiany wytwarzanych narzędzi, ukazuje proces postępu w rozwoju kultury ludzkiej.

Wprowadzeniem do tematu jest zasygnalizowanie wysiłków poszukiwaczy starożytności już z końca XIX wieku. Poszukiwania amatorów, bądź uczonych z okresu międzywojennego były prowadzone dorywczo, niekiedy przypadkowo. Rozwój badań na Białostocczyźnie nastąpił dopiero w okresie powojennym, powstały możliwości prowadzenia ich według wszelkich wymogów polskiej szkoły archeologicznej.

Najstarszy okres dziejów prezentują na wystawie zabytki ze stanowisk — Wójtowskie Włóki w Augustowie, z Goldapi, z Matłaku na Suwalszczyźnie i z Nowodworców w dolinie Supraśli. Dotyczą one głównie osadnictwa mezolitycznego. Na stanowiskach Wójtowskie Włóki i w Nowodworcach ujawniono ślady osadnictwa wcześniejszego, schyłkowo-paleolitycznego, w Goldapi natomiast a także Nowodworcach — ślady osadnictwa późniejszego neolitycznego i wczesno-brązowego.

Młodszą epokę kamienną obrazuje na wystawie stanowisko w Sośni, w gminie Białoszewo, oraz stanowisko nr 1 w Grądach Woniecku, w gminie Rutki. Interesujące wyniki uzyskano na stanowisku w Górze Strękowej (gmina Zawady), gdzie przebadano osadę kultury trzcinieckiej.

Osadnictwo kultury lużyckiej, już z epoki brązu, stwierdzono na stanowisku 2 w Grądach Woniecku, osadę tej kultury prezentują też na wystawie badania osady w Surazu koło Łap.

Główny wysiłek badawczy skoncentrowali archeolodzy na pierwszym tysiącleciu naszej ery. Na wystawie akcentują je materiały z badań Kompleksowej Ekspedycji Jaćwieskiej działającej w północnej — bałtyjskiej części województwa.

Prace badawcze skoncentrowano w obrębie osad i cmentarzysk m.in. w: Osowej, Osinkach, Sz wajcarii, Prudziszkach, Bilwinowie, Wołowie, Krzywólce, Brodzie. To skomasowanie badań w rejonie Pojezierza Suwalsko-Augustowskiego posunęło znacznie dotychczasową wiedzę o stopniu rozwoju kultury materialnej, społecznej i duchowej na protojaćwieskim terytorium Białtów, w pierwszej połowie pierwszego tysiąclecia naszej ery.

Badaniami objęto też południową Białostoczczyznę. Skupiono je głównie w dorzeczech Bugu i Narwi oraz Biebrzy.

Wyniki badań na dużych kompleksach cmentarzysk w Krupicach i Cielcach (gmina Siemiatycze) pozwoliły ustalić zachodni zasięg występowania kultury przeworskiej we wczesnym okresie rzymskim. Ujawniły też zmiany kulturowe w osadnictwie tego rejonu na przełomie II i III wieku n.e., wskutek migracji plemion na szlaku Pomorze — Mazowsze — Podlasie. Na podstawie tych materiałów wyróżniono tzw. cecelską fazę kultury wielbarskiej, której nosicielami była ludność z Pomorza. Problem tej ciekawej kultury późnego okresu rzymskiego podjęto badając duże kurhany występujące w jej obrębie. Na Białostoczczyźnie kurhany takie wyeksplorowano m.in. w: Rostółtach, Jesionowej, Dolinie, Dmochach-Rodzonkach, Skiwach, Kutowej. Kurhany zawierały głównie bogato wyposażone pochówki. W gablotach zwracają uwagę importowane luksusowe przedmioty: puchary szklane, wiadra brązowe.

Dużo uwagi poświęcili archeolodzy okresowi wczesnego średniowiecza. Najwcześniejsze stadium prezentują na wystawie materiały z grodziska w Haćkach (gmina Bielsk) zamieszkałego dwukrotnie w wiekach VI—VII n.e., i później w IX wieku n.e. Dokumentacja z badań ilustruje relikty zabudowy mieszkalnej, fortyfikacje grodu, ślady zabudowy związanej z obrzędami. Gród w Haćkach przedstawia wczesnosłowiańskie osadnictwo na tym terenie.

Szczególnie interesujące są wyniki badań zespołu osadniczego z wieków XII—XIII n.e. w Święcku-Strumianach (gmina Czyżew). Pracami wykopaliskowymi objęto gród kasztelański, dwie osady podgrozdowe oraz rozległe, związane z tym osadnictwem, cmentarzysko. Na grodzisku odkryto studnię oraz ciekawe związane z nim fortyfikacje składające się z podwójnej linii wałów i fos. Bogatym świadectwem wyposażenia są materiały z cmentarzy-

ska. Ukazują nie tylko wytwórczość miejscową, ale również z odległych krajów. Gród w Świecku-Strumianach leżał bowiem na szlaku komunikacyjnym łączącym Mazowsze — Ruś — Jaćwież; w jego obrębie mieściła się komora celna.

Podobny ośrodek z XIII w. ujawniły badania gródka kaszteleńskiego w Wiźnie, na pograniczu mazowiecko-jaćwieskim. Potwierdziły one funkcję tego grodu jako punktu zbornego wypraw militarnych przeciwko Jaćwieży.

Oprócz wielosezonowych badań stacjonarnych poszerzających w tak znaczny sposób bazę źródeł archeologicznych na omawianym terenie, prowadzono akcję konserwatorską nad inwentaryzacją stanowisk. Sondáže na kilkunastu grodziskach Białostoczczyzny będą wykorzystane do pracy nad atlasem grodzisk tego rejonu. Podobnej inwentaryzacji dokonano na zamkniętym obszarze parku narodowego w Białowieży. W związku z tymi badaniami można było wyeksponować problem cmentarzysk wczesnośredniowiecznych w obudowach kamiennych przypisywanych osadnictwu mazowieckiemu. Równocześnie występujące w tym okresie pochówki kurhanowe wiążą archeologdy z osadnictwem ruskim.

Wystawa sygnalizuje też wyniki prac inwentaryzacyjnych ośrodka białostockiego, związanych z ogólnopolską akcją tzw. zdjęcia archeologicznego. Ostatnim akcentem wystawy jest przedstawienie podejmowanych przez archeologów badań doraźnych, tzw. ratowniczych, spowodowanych niezamierzonymi odkrywkami stanowisk podczas prac ziemnych.

Oprawa plastyczna wystawy, zaprojektowana przez architekta wnętrz, nie należy do tradycyjnych. Trudna do realizacji ze względów technicznych, kontrowersyjna ze względu na koszty, na pewno jednak działa na widza, pobudza, jego wrażliwość, zmusza do zainteresowania. Jest elementem indywidualnym, ale nie przytłacza treści merytorycznej. Może być przykładem współpracy plastyka ze scenarzystą. Ścianki gablot są jednocześnie elementami przestrzennymi, na których ilustruje się treść wystawy. Czytelne, oszczędne teksty uzupełniają odczucia wizualne. Oświetlone, wyselekcjonowane zabytki koncentrują uwagę. Techniczne walory stelażu pozwalają na montowanie go w małych powierzchniach, jakkolwiek całość ekspozycji prezentuje się zapewne lepiej w bardziej przestrzennych wnętrzach.

W sumie wystawa prezentuje społeczeństwu ogrom prac terenowych warunkujących pozyskiwanie źródeł archeologicznych, sens gromadzenia, ratowania i ochrony tej kategorii zabytków. Zapoznaje równocześnie z geografją osadnictwa starożytnego i wczesnośredniowiecznego, uczula na jego różnorodną problematykę w obrębie wschodnich Mazur, Pojezierza Suwalsko-Augustowskiego, północnego skrawka Mazowsza i wschodniego Podlasia.

Scenarzystą wystawy jest wytrawny muzeolog mgr Danuta Jaskanis.